

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 września 2013 roku, uzupełnionym postanowieniem z dnia 16 października 2013 roku, w sprawie z powództwa P., W., F., (...) spółka partnerska adwokatów w Ł. przeciwko Wojewódzkiemu Szpitalowi (...) w Ł. o zapłatę Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w punkcie 1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.557,75 zł z ustawowymi odsetkami: a) od kwoty 4.077,75 zł od dnia 2 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty, b) od kwoty 240 zł od dnia 22 maja 2012 r. do dnia zapłaty, c) od kwoty 240 zł od dnia 24 maja 2012 r. do dnia zapłaty, w punkcie 2. w pozostałej części oddalił powództwo, w punkcie 3. nadał wyrokowi w punkcie 1. rygor natychmiastowej wykonalności w zakresie kwoty 480 zł, a w punkcie 4. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 111,34 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony postępowania.

Powód zaskarżył przedmiotowe orzeczenie w zakresie punktu 2. i 4., tj. w części oddalającej powództwo i co do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, zarzucając:

- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez jego niezastosowanie, które przejawiało się w braku wyjaśnienia motywów podjętego rozstrzygnięcia w sposób umożliwiający przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia, a to z uwagi na zaniechanie zawarcia w uzasadnieniu wyroku wyjaśnienia jego podstawy prawnej, które przejawiało się w ustaleniu, że pozwany złożył powodowi dwa oświadczenia, w których kompensował własną wierzytelność z kar umownych z wierzytelnościami powoda za obsługę prawną, które wynikały z umowy z dnia 2 stycznia 2012 r., ale dotyczyły wynikających z niej różnych świadczeń okresowych, a następnie bez wskazania, które ze złożonych oświadczeń wywołało skutki w postaci wzajemnego umorzenia wierzytelności; sąd orzekający przyjął jedynie, że „oświadczenie o potrąceniu wierzytelności powoda przez pozwanego było skuteczne”, a nadto, zaniechanie zawarcia w uzasadnieniu wyroku wyjaśnienia jego podstawy prawnej, które przejawiało się w miarkowaniu kary umownej „o około 46%” bez wskazania powodów, dla których sąd orzekający uznał, że kara umowna jest rażąco wygórowana akurat ponad tą wartość, a także zaniechanie wskazania, w jakim zakresie Sąd ocenił wiarygodność i moc zgromadzonego materiału dowodowego, w tym dowodu z przesłuchania stron,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a polegający na przyjęciu, że doszło do przekroczenia terminu do wydania opinii przez powoda, co dawało podstawę do naliczenia kar umownych przez pozwaną, przy jednoczesnym uznaniu, że pozwana nie dostarczyła dokumentów niezbędnych do wydania opinii, a mimo to termin do ich wydania rozpoczął swój bieg, a strona powodowa pozostaje w opóźnieniu (dotyczy opinii do zarządzenia 171/11), jak również że termin do wydania opinii w sprawie oddziału neurologicznego i udarowego wynosił 1 dzień, podczas gdy strony zgodnie ustaliły, że w takim terminie winny być wydane opinie w sprawach nieskomplikowanych, niewymagających analizy przepisów prawa, a sporne zagadnienie do takich nie należało; co więcej zagadnienie to nie należało w ogóle do kwestii prawnych, a jedynie organizacyjnych,

- naruszenie art. 498 § 1 i 2 k.c. przez jego błędne zastosowanie, które polegało na uznaniu, że doszło do skutecznego umorzenia wzajemnych wierzytelności stron, w sytuacji gdy wierzytelność wskazywana przez pozwanego w oświadczeniu o potrąceniu z dnia 13 czerwca 2012 r. uprzednio wygasła na skutek jej zapłaty, a oświadczenie z dnia 4 lipca 2013 r. nie może zostać uznane za skuteczne,

- naruszenie art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych przez jego niezastosowanie, które przejawiało się w braku uznania należytego wykonania umowy z dnia 2 stycznia 2012 r. przez powodową spółkę w całości, choć wystawione przez nią faktury za sporne okresy (lutego i marca 2012 r.) zostały zaakceptowane pod względem formalno-rachunkowym po uprzednim zatwierdzeniu faktury pod względem merytorycznym,

- naruszenie art. 65 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie, poprzez zaniechanie badania zgodnego zamiaru stron i celu, jaki zakładały strony umowy z dnia 2 stycznia 2012 r., w zakresie zasad rozliczania zasądzonych na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego.

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego kwoty 10.555,51 zł z odsetkami jak w pozwie oraz kosztów procesu za obie instancje lub uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Widzewa w Łodzi.

Z kolei pozwany zaskarżył przedmiotowy wyrok w zakresie punktu 1. co do kwoty 4.077,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie punktu 4. w przedmiocie kosztów procesu, zarzucając naruszenie art. 484 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i dokonanie miarkowania kary umownej należnej od powoda, podczas gdy w niniejszej sprawie nie występowały przesłanki uprawniające do miarkowania kary umownej z uwagi na wykonanie zobowiązania w znacznej części, a kara umowna nie była rażąco wygórowana.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie punktu 1. poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 4.077,75 zł, jak również zmianę postanowienia w przedmiocie rozstrzygnięcia o kosztach procesu i zasądzenie ich w całości od powódki na rzecz pozwanego, a ponadto, o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Na terminie rozprawy apelacyjnej w dniu 30 maja 2014 roku pełnomocnicy stron podtrzymali swe stanowiska w sprawie.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu w całości.

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd odwoławczy w pełni podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, przyjmując je za własne i uznając za zbędne powielanie ich w treści uzasadnienia.

Analizę zarzutów apelacji należy rozpocząć od podniesionego przez powoda zarzutu poczynienia błędnych ustaleń faktycznych dotyczących uwzględnienia zarzutu potrącenia z wierzytelnością przysługującą pozwanemu wobec powoda z tytułu kary umownej, a w szczególności poprzez uznanie, że powód dopuścił się opóźnienia w wydawaniu opinii prawnych w 7 przypadkach, w tym zgodnie z zarządzeniem nr 171/11, mimo że powód nie otrzymał odpowiednich informacji od pozwanego pozwalającego na wykonanie pracy zgodnie z umową z dnia 2 stycznia 2012 r., a zatem termin na wydanie opinii nie rozpoczął swego biegu. Nadto, apelujący podkreślił, że zakreślony przez wskazaną umowę jednodniowy termin na sporządzenie ekspertyzy prawnej dotyczyło jedynie spraw nieskomplikowanych, a pozwany nie wykazał, by taki charakter miały właśnie sprawy, w których stwierdzono opóźnienie.

Zarzut ten jest nietrafny. Sąd I instancji dokonał bowiem prawidłowej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i na tej podstawie zasadnie uznał, że powód spóźnił się z wydaniem opinii w 7 sprawach, a także poprawnie wyliczył ma 83 dni łączny okres zwłoki, w jakiej pozostawał powód. Skoro zaś strona powodowa, kwestionując zasadność i wysokość kary umownej nałożonej przez pozwanego, zanegowała sposób jej wyliczenia jako niezgodny z umową, to stosownie do zasady rozkładu ciężaru dowodów ujętej w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. powinna powyższą okoliczność udowodnić. Powód nie sprostował jednak temu obowiązkowi i nie wykazał, by rzeczywiście

pozwany dopuścił się uchybień w przekazaniu informacji i odpowiedniej dokumentacji – niezbędnej do sporządzenia opinii prawnej, a także, iż charakter spraw, w których stwierdzono uchybienia, był inny niż przyjęty przez pozwanego, a w konsekwencji przyjęty również przez Sąd Rejonowy. W szczególności powód nie wykazał, by w zakresie zlecenia wydania opinii w sprawie organizacji dyżurów na oddziałach neurologicznym i udarowym, którą sporządził po 11 dniach od otrzymania zlecenia, pisemnie uprzedził pozwanego o konieczności przedłużenia terminu na wydanie teże ekspertyzy, do czego było zobligowany postanowieniami umowy z dnia 2 stycznia 2012 r. Powód nie udowodnił również, że podejmował w tym względzie odpowiednie działania w celu konsultacji terminu wykonania zleconej pracy z kierownikiem komórki lub inną osobą wyznaczoną po temu przez pozwanego Szpital w umowie z dnia 2 stycznia 2012 r. Również formułując rozpatrywany zarzut w apelacji powód nie powołał się na żadne dowody lub okoliczności pozwalające zmienić kwalifikację stopnia trudności wskazanych przez apelującego zleceń, a tym samym na modyfikację okresu opóźnienia, za który odpowiada powód.

Odnosząc się zaś do zarzutów materialnoprawnych wskazać należy, że nie ma racji powód podnosząc kwestionując stanowisko Sądu I instancji o skuteczności potrącenia dokonanego przez pozwanego i zgłaszając w tym względzie zarzut naruszenia art. 498 § 1 i 2 k.c. Nie sposób bowiem zgodzić się z twierdzeniem powoda, wedle którego skoro oświadczenie o potrąceniu złożone w piśmie z dnia 13 czerwca 2012 r., doręczone powodowi w dniu 19 czerwca 2012 r., dotyczy wierzytelności przysługującej powodowi, która „została umorzona wskutek jej zapłaty”, co oznacza, że wierzytelność ta nie istniała w chwili składania oświadczenia o potrąceniu, to oświadczenie takie jest nieskuteczne. Należy bowiem pamiętać, że łączący strony stosunek prawny, którego źródło stanowiła umowa z dnia 2 stycznia 2012 r. o obsługę prawną, miał charakter ciągły, a płatności z tytułu świadczonych usług prawnych ustalone były ryczałtowo w oderwaniu do rzeczywistego nakładu pracy zleceniobiorcy w danym miesiącu. Z tego względu faktura z dnia 1 marca 2012 r., nr (...), dotycząca obsługi prawnej za miesiąc luty 2012 r. nie dokumentuje odrębnej wierzytelności stanowiącej oddzielny stosunek zobowiązaniowy, a potraktować ją należy jako część ustalonej globalnej sumy wynagrodzenia. Oświadczenie pozwanego o dokonaniu potrącenia wzajemnej wierzytelności z tytułu kar umownych za opóźnienia z fakturą z dnia 1 marca 2012 r., nr (...) należy zatem potraktować raczej jako wskazanie, którego okresu opóźnienie dotyczy, niż skonkretyzowanie odrębnego długu, uwzględnionego przy potrąceniu.

Jak wskazano wyżej w ocenie Sądu odwoławczego oświadczenie pozwanego z dnia 13 czerwca 2012 r. stanowi wystarczającą podstawę do uwzględnienia zarzutu potrącenia. Z tego względu nie zachodzi już konieczność analizy zastrzeżeń zgłoszonych przez powoda wobec oświadczenia o potrąceniu z dnia 4 lipca 2013 r. Na marginesie wskazać można jedynie, że wobec przedstawionych powyżej uwag nieścisłości co do oznaczenia, z którą dokładnie fakturą z tytułu wykonywanej w sposób ciągły obsługi prawnej zamierza pozwany potrącić swą wierzytelność z tytułu kary umownej, nie mają żadnego znaczenia dla oceny skuteczności tegoż oświadczenia. Poza zakresem badania pozostaje również kwestia, czy oświadczenie z dnia 4 lipca 2013 r. zostało złożone przez osoby uprawnione i odpowiednio umocowane do występowania w imieniu pozwanego.

Za niezasadny uznany również musi być zarzut naruszenia art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 885 ze zm.). Powołany przepis stanowi, że dowodem dokonania przez głównego księgowego wstępnej kontroli jest jego podpis złożony na dokumentach dotyczących danej operacji. Złożenie podpisu przez głównego księgowego na dokumencie, obok podpisu pracownika właściwego rzeczowo, oznacza, że nie zgłasza zastrzeżeń do przedstawionej przez właściwych rzeczowo pracowników oceny prawidłowości tej operacji i jej zgodności z prawem, nie zgłasza zastrzeżeń do kompletności oraz formalno-rachunkowej rzetelności i prawidłowości dokumentów dotyczących tej operacji, a nadto, zobowiązania wynikające z operacji mieszczą się w planie finansowym jednostki. Przepis ten odnosi się jedynie do wstępnej kontroli dokonywanej przez głównego księgowego (w praktyce odpowiednie służby księgowe) wyłącznie w zakresie zgodności operacji gospodarczych i finansowych z planem finansowym oraz kompletności i rzetelności dokumentów dotyczących operacji gospodarczych i finansowych (art. 54 ust. 1 pkt 3 wskazanej ustawy). Wstępna kontrola ma na celu jedynie pobieżne sprawdzenie zgodności dokumentu księgowego potwierdzającego fakt dokonania transakcji m.in. z dokumentami stanowiącymi podstawę teże operacji, np. z umową. Potwierdzenie zaś tej zgodności poprzez zamieszczenia odpowiedniej adnotacji na fakturze w żaden sposób nie stoi na przeszkodzie dochodzeniu roszczeń z tytułu nienależytego wykonania umowy stanowiącej podstawę

wystawienia przedmiotowego dokumentu księgowego. Dokonywanie wstępnej kontroli kompletności i rzetelności dokumentu księgowego w postaci faktury z tytułu obsługi prawnej oraz jej zgodności z zawartą przez pozwanego Szpital umową nie może być utożsamiane z kontrolą merytoryczną jakości i terminowości wykonanych usług. Nie ulega bowiem wątpliwości, że służby księgowe nie posiadają odpowiednich ku temu narzędzi oraz wiedzy pozwalających na stwierdzenie barku uchybień w tym względzie.

Wreszcie nie sposób zgodzić się z powodem w zakresie, w jakim zgłaszając zarzut naruszenia art. 65 § 2 k.c. podniósł, że Sąd I instancji nietrafnie uznał, iż powodowi nie należą się koszty zastępstwa procesowego przyznawane przez sądy w sprawach zakończonych prawomocnie przed zawarciem umowy między stronami na obsługę prawną. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji dokonał bowiem właściwej i zgodnej z wymogami ujętymi w art. 65 § 1 i 2 k.c. wykładni postanowień umowy z dnia 2 stycznia 2012 r., co doprowadziło do trafnej konkluzji o braku podstaw do przyznania na rzecz powoda wynagrodzenia z powyższego tytułu. Powodowi bowiem – mówiąc ogólnie, należy się wynagrodzenie jedynie za pracę przez niego wykonaną. Wynagrodzenie z tytułu zastępstwa procesowego, przyznawane w sprawach sądowych zakończonych ostatecznie przed rozpoczęciem świadczenia usług prawnych przez powoda i w których powód nie występował jako pełnomocnik pozwanego, z oczywistych względów nie należą do zakresu usług wykonanych przez powoda. Za przyjęciem powyższego stanowiska przemawia również brzmienie umowy z dnia 2 stycznia 2012 r., mocą której powodowi należą się koszty zastępstwa procesowego w sprawach prowadzonych przez powoda do chwili jej prawomocnego zakończenia – nawet po rozwiązaniu umowy o obsługę prawną. Skoro zatem jako kryterium wypłaty na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego strony uzgodniły i przyjęły włożenie nakładu pracy w postaci występowania przez powoda przed sądem w roli pełnomocnika procesowego to brak jest podstaw do uznania, że to samo kryterium nie obowiązuje w przypadku spraw zakończonych prawomocnie przed zawarciem umowy z dnia 2 stycznia 2012 r. lub w trakcie jej trwania, w których powód nie występował w charakterze pełnomocnika.

Częściowo zasadny jest natomiast podniesiony przez powoda zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 328 § 2 k.p.c., zgodnie z którym uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Powód zarzucił Sądowi Rejonowemu niewyjaśnienie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, które z oświadczeń o potrąceniu, tj. czy to złożone w dniu 13 czerwca 2012 r., czy też to złożone w toku procesu, stanowiło podstawę uwzględnienia zarzutu potrącenia, co ostatecznie doprowadziło do oddalenia powództwa w znacznej części, a także brak wytłumaczenia, w jaki sposób Sąd dokonał miarkowania kary umownej, co skutkowało obniżeniem jej o „około 46%”. W istocie Sąd pierwszej instancji uchybił przepisowi postępowania w tym zakresie. Niemniej jednak w toku całego postępowania dowodowego nie wymyka się kontroli instancyjnej możliwość zrekonstruowania sposobu myślenia Sądu Rejonowego. W tym względzie brak jednoznacznego wskazania, które z oświadczeń pozwanego złożonych powodowi, dotyczących naliczenia kary umownej potrąceniu stało się podstawą uwzględnienia zarzutu potrącenia nie zmienia faktu, że rozstrzygnięcie Sądu poddaje się ocenie przez Sąd odwoławczy. W zakresie zaś zarzutu dotyczącego niewyjaśnienia przez Sąd I instancji kwestii obliczenia wielkości obniżenia kary umownej w ocenie Sądu odwoławczego za wystarczające uznać należy wskazanie merytorycznych przesłanek miarkowania tejże kary w świetle całokształtu okoliczności rozpoznawanej sprawy. Z tego też względu uchybienie przepisowi postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c., nie miało wpływu na wynik sprawy, a tylko uchybienie proceduralne przenoszące się na sferę rozstrzygania mogą skutkować uchyleciem lub zmianą zaskarżonego orzeczenia.

Odnosząc się z kolei do apelacji wywiedzionej przez stronę przeciwną należy wskazać, że również zgłoszony przez pozwanego Szpital zarzut naruszenia art. 484 § 1 k.c. okazał się niezasadny. Wbrew bowiem zastrzeżeniom pozwanego Sąd I instancji po pierwsze, w sposób prawidłowy opisał wypracowane przez orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego przesłanki miarkowania kary umownej na podstawie powołanego wyżej przepisu, a po wtóre trafnie odniósł je do stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy, obszernie wyjaśniając motywy obniżenia żądanej przez pozwanego kary umownej. Sąd odwoławczy zaś w pełni podziela to stanowisko, uznając za zbędne powtórne

przywoływanie argumentacji przedstawionej przez Sąd I instancji w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia w treści niniejszego uzasadnienia.

Konkludując, zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy trafnie uznał, że choć roszczenie powoda o zapłatę z tytułu świadczenia usług prawnych na rzecz pozwanego Szpitala na podstawie umowy z dnia 2 stycznia 2012 r. jest zasadne, to jednak wskutek skutecznego potrącenia przez pozwanego przysługującej mu wobec powoda wierzytelności z tytułu kary umownej z wierzytelnością zgłoszoną przez powoda – zasądzeniu na rzecz powoda podlega kwota 4.077,75 zł. Słusznie również Sąd I instancji uwzględnił powództwo w zakresie należnych powodowi zgodnie z umową z dnia 2 stycznia 2012 r. kosztów prowadzenia postępowań sądowych i egzekucyjnych za wyjątkiem jednakże wynagrodzenia odpowiadającego kosztom postępowania w sprawach nieprowadzonych przez powoda i zakończonych prawomocnie przed rozpoczęciem współpracy między stronami.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił obie apelacje.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. i zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania drugoinstancyjnego, skoro obie apelacje nie zostały uwzględnione.